



Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoni!  
red. Anna Ławicka  
tel. 693 413 356

## „PÓJDZIESZ TY ZE MNĄ, BABO, NA POSTERUNEK”

Dokończenie ze str. 1.

Potem weszli do łazienki, piwnicy. Poczułam się, jakbym ukrywała jakichś bandziorów. Dość jasno i wyraźnie dałam im przecieć do zrozumienia, że koleżdy męża pojechali do domu. Zapytałam, czy mają nakaz, a oni mi na to, że nie muszą mieć. Poprosiłam więc, aby wyszli - mówi pani Ewa.

W tym momencie policjant zażądał dowodu osobistego. Doszło do kłótni, ponieważ mieszkanka Rojowa nie chciała mu pokazać swoich dokumentów.

- Oznajmiłam mu, że pójdę do przełożonego i naskarzę na niego, że nie wolno tak wchodzić na siłę do czyjegoś domu... Mimo to był nieugięty. „Dajesz, babo, ten dowód, czy nie?” - powiedział do mnie. - Rzucił mnie na tapczan, skrzył mi z całej siły rękę, założył kajdanki. Dostałam ataku astmy, zaczęłam się dusić. Drugi policjant trzymał męża, kiedy ten próbował mnie bronić. Prosiłam, żeby mnie w końcu przestał męczyć, bo choruję na astmę. Krzyczałam, że ma mnie puścić, bo mnie wszystko boli. Powiedział, że skoro jestem chora, to mam mu dać zaświadczenie od lekarza. Zgodziłam się, mieli-

śmy tylko przejść do kuchni. Zagroził słowami: „Pójdiesz ty ze mną, babo, na posterunek!” Na co ja, że nigdzie z nim nie pójdę. W końcu mnie puścił, mąż dał mi mój dowód osobisty...

Po chwili policjant zapytał, czy już mi przeszło i czy niepotrzebna jest jakaś pomoc, chodziło mi chyba o pogotowie. Odpowiedziałam, szlochając, że sama sobie poradzę. Chciał dać mi 500 złotych mandatu, w sumie to nie wiadomo za co, ale najpierw zapytał, czy pracuję. Oznajmiłam, że nie. Rozejrzał się dookoła i powiedział, że właśnie widać, że nie pracuję, bo za bogato to my nie mieszkamy. To były jego słowa. Ja już się nie nie odzywałam. Czy ja nie mogłam się bronić? Jak długo żyję na tym świecie, tak nie spotkałam jeszcze takiego policjanta - kończy mieszkanka Rojowa.

Na tym „policyjna akcja” w domu pani Ewy została zakończona.

Kobieta, tak jak mówiła, poszła na komendę, by złożyć skargę na policjanta.

**Policjanci inaczej przedstawiają tę sytuację.**  
- Ustaliłem, którzy to byli policjanci, rozmawiałem z nimi, przedstawili-

zupełnie inny przebieg wydarzeń niż ta pani - tłumaczy Jerzy Kupaj, z-ca komendanta policji w Ostrzeszowie.

- Przyjeżdżając na interwencję do jej domu, przedstawili się i wyjaśnili, o co chodzi. Jak najbardziej mieli prawo zażądać dowodu osobistego. Policjanci mogą wejść do domu i dokonać przeszukania bez nakazu prokuratorskiego, jeśli istnieje prawdopodobieństwo, że ktoś ukrywa się w mieszkaniu. Bez nakazu nie mogą przeszukiwać szuflad, szaf, itp. Według funkcjonariuszy, to pani Ewa ich obrażała, a jednego z nich zwyzywała od szczeniaków. Policjant rozważał nawet możliwość zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez tę panią - chodzi o naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza. Kobieta poprzez swój krzyk i zachowanie chciała, żeby policjanci odstąpili od czynności służbowych.

Mieszkanka Rojowa przyszła na komendę, ale nie złożyła pisemnej skargi, rozmawialiśmy tylko. Została poinformowana o tym, jakie są prawa i obowiązki uczestnika interwencji. Miała ponownie przyjść za kilka dni, ale do tej pory się nie pojawiła, czekamy - dodaje Kupaj.

A. Ł.

## Szanowna redakcjo!



Pozwólcie, że za waszym pośrednictwem podjękuję władzom Kobyłej Góry za pięknie zorganizowane święto. Tyłu ludzi naraz oczy moje w Kobyłej Górze nie widział. Na scenie byli artyści z tzw. wysokiej półki, a goście - ze szczebła kraju, województwa i powiatu - to dla nas mieszkańców ogromny honor i zaszczyt.

Jestem urażona, usatysfakcjonowana i chylę czoła przed wszystkimi: organizatorami, darczyńcami, gwiazdami, zacnymi gośćmi, mieszkańcami. Po prostu - dziękuję i mam nadzieję do zobaczenia za rok w piękniejszej gminie.

I Wam, kochani, dziękuję za patronat medialny.

Mieszkanka i obserwatorka  
T.W.  
dane do wiadomości redakcji

## JEGO ZWŁOKI ODNALEZIONO PO SZEŚCIU MIESIĄCACH

W grudniu ubiegłego roku informowaliśmy o zaginięciu 53-letniego mieszkańca Michałowa z gminy Czajków.

Przypomnijmy. Mężczyzna wyszedł z domu 20 grudnia - mieszkał sam, był kawalerem. O jego zniknięciu policję powiadomiła jedna z krewnych - mieszkanka Michałowa zaniepokoiła się, kiedy 53-latek nie pojawił się u niej na kolacji wigilijnej. Kobieta zaprosiła go kilka dni wcześniej.

Rozpoczęto poszukiwania. Kilkadziesiąt osób - policjanci, strażacy, rodzina i mieszkańcy wsi wielokrotnie przeszczeszywali okoliczne lasy, łąki i pola. Funkcjonariusze sprawdzali także budynki znajdujące się na posesji mężczyzny. Niestety, poszukiwania nie przyniosły rezultatu. Aż do lipca...

Po ponad sześciu miesiącach, 6 lipca br., na zwłoki 53-latką natknął się jego krewny. Ciało mężczyzny zostało

znalezione na strychu budynku gospodarczego, było ukryte za kominem.

Nasuwa się pytanie - jak to możliwe, że wcześniej nikt nie zajął za ten komin?

Policja tłumaczy, że wszystkie pomieszczenia były kilkakrotnie sprawdzane. Być może mieszkaniec Michałowa wrócił do swego domu po jakims czasie i wtedy popełnił samobójstwo... Być może...

Zwłoki mężczyzny zostały zabezpieczone do sekcji.

A. Ł.

**Przesyłki kurierskie UPS**  
Paczka do 30kg - 25zł  
Ostrzeszów, ul. Składowa 2 (budynek PRDM)  
tel. 62/508-76-68

**foiowo upominki** PLAC STAWEK tel.62/586-04-10

Ostatnia Noc Wolności

W dniu Ślubu

z okazji 25. Rocznicy Ślubu Kochanym Rodzicom

NADRUKI - GRAWER

**Sprzedaż soków naturalnych:**

- jabłkowych
- jabłkowo - aroniowych
- jabłkowo - marchwiowych
- pomidorowych

Gospodarstwo sadownicze „OWOCOK”  
Aleksander Ofierski  
Książenice, ul. Wiejska 29  
tel. 600 202 306

## Zawsze pozostaniesz z nami

Śwoic smutny lipca dzień, przywitano.  
Plaków śpiew rozbrzmiał rzewnymi łzami gdzieś w oddali.  
Ubrana w łąsknoty czarną pelerynę,  
usiadałam w parku samotnie pod starym drzewem, tym z mego dzieciństwa,  
by zanurzyć się we wspomnieniach, poszukać w nich Ciebie.  
Podniosłam swój wzrok ciężki, która stara,  
która od lat wielu w oknie wisi wciąż niezmienną, zakurzona.  
Nostalgia jest twarz cała moja przepłoniła.  
Popatrzyłam tam, w górę, z nadzieją,  
że On mi ból serca usmierzy i zdał odpowiedzieć,  
gdzie mój dziadek jest ukochany.  
Wszystko nagle zamotało, głucha nastąpiła, długa cisza,  
tylko leciutko spływały po mych policzkach.  
Czas zmienił się w sekundy wieczności,  
zawalałam ostatkiem sił do Jego wysokości,  
prosząc, by Nadzieja nie odchodziła do świata ciemności.  
Wtem Niebo w jasności głosem Anieli odpowiedziało,  
nie szukajcie więcej zmarłych wśród łuk płaczących,  
gdy dusza towarzyszy smutnemu człowiekowi.



Autor: Luiza Rybak - wspomnienie o Ukochanym Dziadku - sp. Czesławie Miłtańskim - w I rocznicę śmierci.

## NOWA KARETKA DLA PACJENTÓW Z POWIATU OSTRZESZOWSKIEGO

W trosce

o zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom oraz osobom przebywającym u nas i poruszającym się po drogach naszego powiatu, cały czas podnoszone są

standardy świadczonych usług ratownictwa medycznego. Ze względu na zwiększającą się liczbę zdarzeń drogowych, jak również nagłych zachorowań Ratownictwo Medyczne „Wawrzyniak” S.C. podjęło decyzję o zakupie nowej karetki, która od tego tygodnia stacjonuje w Ostrzeszowie.

Nowy ambulans - samochód marki Renault Master typu C - wyposażony jest w specjalistyczny sprzęt, który pomoże ratować życie i zdrowie mieszkańców naszego powiatu.

Karetką, która do tej pory stacjonowała w Ostrzeszowie, została



przekazana do podstacji w Grabowie nad Prosną.

Zyczymy dużo zdrowia naszym mieszkańcom; mamy nadzieję, że karetki nie będą często potrzebne do zdarzeń drogowych.

**ORTOPEDA**  
Specjalista w ortopedii i traumatologii narządu ruchu  
dr n. med.  
**Aleksander Koch**

poradnia ortopedyczna w zakresie ortopedii dziecięcej i dorosłych

Ostrzeszów al. Wolności 1a  
rejestracja 882-042-111

## STUDNIE GŁĘBINOWE

- przydomowe ujęcia wody
- odwierty
- pompy ciepła

tel. 505 325 777

**APTEKA KWIATOWA**  
Ostrzeszów, ul. Łąkowa 10  
poniedziałek - sobota  
od 8.00 do 22.00



## Plan dyżurów

„Zamkowa” ul. Zamkowa 28 od 20.07 do 26.07, tel. 730-00-76  
„Jagiellońska” od 27.07 do 2.08, tel. 730-94-64

Dyżury w dni powszednie od godz. 20<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>,

wolne soboty 8<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>, niedziele i święta 9<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>

Po godz. 22.00 w sprawach nagłych dostępna apteka Jagiellońska,

Ostrzeszów, ul. A. Jagiellonki 30, tel. 730-94-64.

Redakcja czynna w dni powszednie od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>. We wtorki czynna od 11<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>.  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy do CZWARTKU, do godz. 12<sup>00</sup>, tel. 730-14-90.

**CZAS OSTRZESZOWSKI**  
REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY  
Wydawca: Czas Ostrzeszowski sp. z o.o.

Redaguje zespół: Jolanta Szmatała (red. naczelna), Krzysztof Juszcak (red. prowadzący) Stanisław Szmatała, Robert Pał, Agnieszka Pisula, Marcin Łagódka, Anna Ławicka, Maria Szmatała, Włodzimierz Juszcak. Kolporter: Sebastian Mikołajczyk.

ADRES REDAKCJI: 63 - 500 Ostrzeszów, ul. św. Mikołaja 16, tel. 730-14-90 DRUK: AGORA - Pila

WYDAWCA I REDAKCJA zastrzega sobie prawo do skracania i adustacji nadesłanej korespondencji i tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, listów.

Nakład 8000 egzemplarzy.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel./fax 730-14-90 e-mail: poczta@czasostrzeszowski.pl